

WYROK Z DNIA 22 SIERPNI 2003 R.
WA 35/03

Wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1990 r. WR 3/90 (OSNKW 1991, z. 1–3, poz. 9), na tle art. 383 § 1 k.p.k. z 1969 r., pogląd prawny, w myśl którego, jeżeli pisemna rewizja prokuratora została wniesiona na niekorzyść oskarżonego tylko co do kary, to oskarżyciel publiczny w toku rozprawy rewizyjnej nie może skutecznie wnosić o rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego również co do winy, pozostaje aktualny, także na tle art. 434 § 1 k.p.k. w odniesieniu do takiej apelacji prokuratora oraz wniosku oskarżyciela publicznego na rozprawie apelacyjnej, chyba że zachodzi wypadek przewidziany w art. 434 § 3 k.p.k.

Przewodniczący: Sędzia SN Z. Stefaniak.

Sędziowie SN: W. Błuś (sprawozdawca), B. Rychlicki.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk S. Gorzkiewicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Mirosława C., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. (trzykrotnie), po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2003 r. apelacji na niekorzyść, wniesionej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w R., od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2003 r.,

zmienił zaskarżony wyrok w części orzeczenia o karze przez:

1. uchylenie orzeczenia o odstąpieniu od wymierzenia oskarżonemu kar i orzeczeniu świadczeń pieniężnych (...) w kwocie 100 zł za czyny opisane w pkt 1, 2 i 3 zaskarżonego wyroku;

2. na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 295 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 k.k. w zw. z art. 323 § 3 k.k., za czyn opisany w pkt 1 zaskarżonego wyroku, wymierzył karę 3 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pozostawania na terenie J.W. w R., w czasie od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku, przez dwa dni w tygodniu;

3. na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 295 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 k.k. w zw. z art. 323 § 3 k.k., za czyn opisany w pkt 2 zaskarżonego wyroku, wymierzył karę 3 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pozostawania na terenie J.W. w R., w czasie od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku, przez dwa dni w tygodniu;

4. na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 295 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 k.k. w zw. z art. 323 § 3 k.k., za czyn opisany w pkt 3 zaskarżonego wyroku, wymierzył karę 3 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pozostawania na terenie J.W. w R., w czasie od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku, przez dwa dni w tygodniu;

5. na podstawie art. 85 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych ograniczenia wolności orzekł karę łączną 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pozostawania na terenie J.W. w R., w czasie od zakończenia zajęć

służbowych do capstrzyku, przez dwa dni w tygodniu;

6. na podstawie art. 89 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary ograniczenia wolności warunkowo zawieszil na okres próby wynoszący 2 lata (...)

Z uzasadnienia:

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2003 r., Mirosław C. został uznany za winnego tego, że: (...) tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. (trzykrotnie)

Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 295 § 1 k.k. w zw. z art. 49 k.k. odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary za wszystkie z przypisanych mu czynów, orzekając trzykrotnie świadczenie pieniężne na cel społeczny w kwocie po 100 zł.

Apelację od tego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego, w części dotyczącej wymiaru kary, wniósł prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w R. Zarzucając rażąco niewspółmierność kary, poprzez odstąpienie od jej wymierzenia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonego winnym trzykrotnego popełnienia przestępstwa i wymierzenie mu za każde z przestępstw, kar po 3 miesiące ograniczenia wolności polegających na obowiązku pozostawania na terenie J.W. w R., w czasie od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku, przez dwa dni w tygodniu i kary łącznej 8 miesięcy ograniczenia wolności z warunkami określonymi jak przy karach jednostkowych, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz na zasadzie art. 71 § 1 k.k. kary grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 30 zł każda.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej w toku rozprawy apelacyjnej wniósł o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. z uwagi na treść orzeczenia, z którego wynika, że oskarżony dwukrotnie został uznany za winnego czynu opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia i zachodzi konieczność przypisania mu winy i orzeczenia kary za czyn opisany w pkt 3 aktu oskarżenia.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2003 r. Sąd Najwyższy z urzędu, w trybie art. 105 k.p.k., sprostował oczywistą omyłkę pisarską w wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2003 r. w ten sposób, że na stronie 3 wyroku w ostatnim zdaniu wyrazy „pkt 2” zastąpił wyrazami „pkt 3”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek pisemnej apelacji o uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów nie może być uwzględniony, ponieważ jak wynika z treści zaskarżonego wyroku Mirosławowi C. przypisano winę za wszystkie trzy czyny opisane w akcie oskarżenia, co powoduje, że wniosek ten jest bezprzedmiotowy.

Także zarzuty i wnioski przedstawione w toku rozprawy apelacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Przedstawiciel Naczelnej Prokuratury Wojskowej przedstawił swoje stanowisko przed dokonaniem przez Sąd Najwyższy sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W., kiedy to z treści zaskarżonego wyroku wynikało, że oskarżony został uznany za winnego popełnienia dwukrotnie czynu opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia. Ta omyłka pisarska, o oczywistości której świadczy treść pozostałej części orzeczenia wraz z uzasadnieniem, wskazująca na uznanie winy za trzy różne przestępstwa, została, jak wyżej wspomniano, prawomocnie sprostowana. Trzeba

jednak podnieść, że nawet gdyby ta oczywista omyłka pisarska nie została sprostowana, to zarzuty i wnioski zgłoszone w toku rozprawy apelacyjnej nie mogłyby być uwzględnione.

W rozpoznawanej sprawie mamy bowiem do czynienia z sytuacją, w której pisemną apelację na niekorzyść, od wyroku sądu pierwszej instancji, wniosł prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w R. Jak wynika z treści tego środka zaskarżenia, orzeczenie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. zostało zaskarżone w „części dotyczącej wymiaru kary”. Chociaż autor apelacji wniosł, między innymi, o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, co jak wyżej zaznaczono okazało się bezpodstawne, ale też mogłoby sugerować, że apelacja dotyczy winy, a więc jest zwrócona przeciwko całości wyroku, to jednak kategoryczne oświadczenia skarżącego w pisemnej apelacji: „zaskarżam wyrok (...) w części dotyczącej wymiaru kary” czy też „(...) apelacja nie kwestionuje (...) ustaleń (...) ani przyjętej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu. Kwestionuje (...) fakt odstąpienia przez sąd od wymierzenia kary oskarżonemu”, jednoznacznie wskazują na apelację zwróconą tylko i wyłącznie przeciwko rozstrzygnięciu o karze (art. 447 § 2 k.p.k.). Takie określenie kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia przez prokuratora składającego pisemną apelację ma decydujące znaczenie dla dalszych rozważań, w świetle zarzutów i wniosków złożonych przez prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej w toku rozprawy apelacyjnej. Oskarżyciel stający przed Sądem Najwyższym zgłosił bowiem wniosek o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, w celu uznania winy oskarżonego, za jeden z zarzucanych mu czynów. Powstaje zatem pytanie, czy jest możliwa zmiana lub uzupełnienie w toku rozprawy odwoławczej, istotnych elementów, mogących wywołać dalej idące dla oskarżonego negatywne skutki, od wniesionego wcześniej na niekorzyść środka zaskarżenia.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.p.k. termin do wniesienia apelacji wynosi 14 dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku wraz z uzasadnieniem. We wskazanym terminie prokurator, chcąc wzruszyć wyrok sądu pierwszej instancji, powinien, obok pisemnego wskazania zaskarżonego rozstrzygnięcia, lub ustalenia i podania czego się domaga, wskazać zarzuty stawiane rozstrzygnięciu oraz ich uzasadnienie. Ma to o tyle istotne znaczenie, że ewentualne uzupełnienie środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego nowymi żądaniami jest dopuszczalne tylko na piśmie, i w terminie przewidzianym do złożenia tego środka (por. wyroki SN: z dnia 9 grudnia 1981 r., Rw 365/81, OSPiKA 1982, z. 7–8, poz. 136 oraz z dnia 29 maja 1982 r., Rw 388/82, NP 1983, z. 11–12, s. 195). Tak więc, jeżeli doszło do uzupełnienia zarzutów i żądań odwoławczych po upływie terminu do złożenia apelacji, należy uznać je za nieskuteczne, ponieważ mielibyśmy w istocie do czynienia z nowym środkiem odwoławczym złożonym po terminie. Przepisy Kodeksu postępowania karnego określające terminy, formę czy też granice i kierunki środków odwoławczych mają gwarancyjny charakter, bowiem strony występujące w postępowaniu karnym muszą wiedzieć, czy w określonym terminie zaskarżono orzeczenie sądu ich dotyczące, jakie zarzuty stawiane są rozstrzygnięciu, jaki jest kierunek i granice zaskarżenia. Określenie tych elementów nie jest zabiegiem czysto technicznym, bowiem ma zasadniczy wpływ na zakres orzekania sądu odwoławczego, w tym również na ściśle związany z kierunkiem zaskarżenia zakaz *reformationis in peius*.

W tym miejscu należy podnieść, że o ile sąd rozpoznający apelację może zawsze orzec na korzyść oskarżonego, i to niezależnie od zakresu zaskarżenia, zarzutów podniesionych w środku odwoławczym, czy też kierunku tego środka, co wynika z treści art. 434 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 i 445 k.p.k., to gdy apelacja jest wnoszona na niekorzyść oskarżonego, sąd związany jest w orzekaniu na niekorzyść nie tylko granicami zaskarżenia (art. 434 § 1 zd. 1 k.p.k.), ale również musi uważać na to, jakie uchybienia zostały podniesione w złożonym na piśmie, z zachowaniem ustawowego terminu, środku odwoławczym (art. 434 § 1 zd. 2 k.p.k.). Sądowi, rozpoznającemu apelację pochodzącą od podmiotu kwalifikowanego wolno wprawdzie orzec na niekorzyść oskarżonego, ale tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu (por. postanowienie SN z dnia 16 marca 2001 r., V KKN 11/99, Lex nr 51665).

Reasumując, uznać należy, że jeżeli pisemna apelacja prokuratora wniesiona została na niekorzyść oskarżonego tylko co do kary, to oskarżyciel publiczny w toku rozprawy apelacyjnej nie może skutecznie wnosić o rozstrzygnięcie na niekorzyść również co do winy, bowiem w przeciwnym razie oznaczałoby to rażące naruszenie zakazu *reformationis in peius*. Pogląd ten wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 1990 r., WR 3/90 (OSNKW 1991, z. 1–3, poz. 9), na tle unormowań art. 383 § 1 k.p.k. z 1969 r., pozostaje w pełni aktualny w obecnym stanie prawnym w odniesieniu do treści art. 434 § 1 k.p.k. (por. też Z. Doda, glosa do wyroku SN z dnia 30 stycznia 1990 r., WR 3/90, OSP 1991, z. 5, poz. 120).

Należy pamiętać, że powyższe rozważania nie odnoszą się do treści art. 434 § 3 k.p.k., bowiem w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z wypadkami określonymi w art. 60 § 3 i 4 oraz skazaniem z zastosowaniem art. 343 lub 387 k.p.k.

Z powodów wyżej wskazanych zarzuty i wnioski podniesione w toku rozprawy apelacyjnej nie mogły być uwzględnione. Tym niemniej apelacja pisemna „w części dotyczącej wymiaru kary polegającej na odstąpieniu od wymierzenia kary” oskarżonemu okazała się zasadna. (...)